

Wczoraj, przy pięknej zupełnie pogodzie, odbyły się z okoliczności Oktawy BOŻEGO CIAŁA, procesje, tak na *Lesznie* z Kościoła XX. *Karmelitów*, jako i na *Solcu* z Kościoła XX. *Trynitarzy*. Na *Lesznie*, celebrował JW. JX. Michał *Marszewski*, Prałat, Scholastyk Katedralny i Administrator Diece: *Kujawsko-Kaliskiej*. Oprócz licznego Duchowieństwa, Bractw ze światłem jarzącem i z Obrazami Świętymi, trzydzieści tysięcy blisko osób towarzyszyło temu orszakowi, łącząc wspólnie swe pienia, z pieniami Kapłanów, na cześć PANA ZASTĘPOW. Dla odśpiewania 4ch EWANGELJI, urządzono 4ry Oktarze; z tych pierwszy przed domem W. Michała *Zawadzkiego*; drugi W. *Grzegorzewskiej*; trzeci W. *Smarzewskiego*; a 4ty W. *Witkowskiej*. Podobnież wspaniały obchód, odbył się i na *Solcu* z Kościoła XX. *Trynitarzy*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, po wyjeździe w dniu onegdajszym z *Warszawy*, raczył przybyć wraz z J. C. W. W. X. OLGĄ MIKOŁAJEWNA, w towarzystwie Najdostojniejszych Osób, Gości zagranicznych i całego dworu, do *Skierniewic*, około godziny 4ej z południa na obiad. Około zaś godziny 5ej, JEGO CESARSKA MOŚĆ, wraz z NAJDOSTOJNIEJSZĄ SIOSTRĄ SWOJĄ, i wszystkimi towarzyszącymi Osobami, opuścić raczył *Skierniewice*, udając się w dalszą podróż zagranicę.

NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, raczyła NAJMIŁOŚCIWIEJ obdarzyć pierścieniem brylantowym, Radcę Zarządu Poczty, Radcę Kollegjalnego *Kazaunowa*, który miał szczęście przeprowadzać JEJ CESARSKĄ MOŚĆ w miesiącu bieżącym od *Kowna* do granicy *Pruskiej*.

Gubernator Cywilny Warszawski.— Ponieważ przeznaczone z magazynów wojskowych Gubernji *Warszawskiej*, tudzież z magazynu *Nowogeorgiewskiego*, 7,200 czwartki mąki i 530 czwartki kaszy, do wydania za gotowiznę i na kredyt pomiędzy posiadaczy dóbr ziemskich, już w zupełności wydzielone zostały; wszelkie zatem o to zgłaszania dalsze, bez skutku pozostać muszą. Są jednak jeszcze do rozdania, z magazynów wojskowych w *Warszawie*, podobnież na kredyt lub za gotowiznę, po cenie rs. 8 k. 40, suchary w ilości przeszło 11,000 czwartki, w gatunku dobrym, zdrowe i na pożywienie dla ludzi z korzyścią, zwłaszcza przy panującej teraz drożyznie użyć się dające. O czem Obywateli i mieszkańców Gubernji, mam sobie za obowiązek zawiadomić.— Radea Tajny, J. *Laszczyński*.— Naczelnik Kancelarii, B. *Halpert*.

JW. Radca Tajny *Kisielew*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny w *Rzymie* i przy Dworze *Toskańskim*, przyjechał z *Petersburga*.

Według świeżo otrzymanej wiadomości przez sztafete z *Nowej Alexandriji*, woda tamże w d. 28 b.m. o godzinie 5 m. 30 po południu, wzniosła się do wysokości stóp 9 nad zero. Dziś, wysokość wody na rzece *Wiśle* pod *Warszawą* stóp 8 cali 6.

W dniu 24 b. m., w Kościele Parafjalnym w *Sędziszewie* w Pow: *Miechowski*, odbyły się zaślubiny W. Zygmunta Bończa *Lubkowskiego*, Właściciela dóbr ziemskich w *Galicji*; z Panną Emilją *Laskowską*, Córką JJWW. Alexandra i Joanny z Piotrowskich *Laskowskich*, Dziedziców dóbr *Sieńska* i innych w Gub: *Radomskiej*. Związek ten, przy asystencji znakomitego zebrania Rodzin i Przyjaciół obojga skolligaconych domów, pobłogosławił W. JX. Kanonik *Wędrychowski*. Poczem przez dni kilka, orszak godowy starodawnym zwyczajem, z obywatelską gościnnością, w domu Rodziców Panny Młodej, był podejmowany.

Rzemieślnicy i Dostawcy różnych przedmiotów zapotrzebowanych do urządzenia balu *Szlachty Królestwa*, winni najdalej do d. 3 Czerwca r. b. złożyć w Kancelarii komitetu likwidacji swych należności, gdyż wszelkie późniejsze w tej mierze reklamacje, przyjmowane nie będą.— W teje kancelarii, odebrać można za udowodnieniem dwie bransolety, w buduarze apartamentu balowego znalezione.

Dzieło całkowite trzy częściowe, pod tytułem *Wywód prawdy Chrześcijańskiej ze stanowiska Filozofii, Dogmatu i Historji*, z francuzkiego przez Augusta *Nikolasa* wydanego, p. t.: *Badania Filozoficzne o Chrześcijaństwie*, na polski język przez R. *Michalskiego* przełożone, w tych dniach prasę drukarską opuściło, i znajduje się do nabycia w księgarni XX. *Missjonarzy* u Sgo KRZYŻA na *Krak-Przedmieściu* N° 408. Cena egzemplarza o 32¹/₂ arkuszach in 4to majori; czystym i związłym drukiem, na pięknym papierze, wynosi rs. 1. Nabywca pięciu egzemplarzy za gotowe pieniądze, otrzymuje dwadzieścia od sta procentu, czyli każdy piąty egzemplarz.

Przez cały dzień wczorajszy i onegdajszy, wielu z mieszkańców *Warszawy* płci obojg, niemający sposobności znajdowania się na balu w *Ratuszu*, oglądali wspaniałe salony tego gmachu, które jak donieśliśmy, pod względem architektonicznym urządzone zostały przez Radcę Budowniczego *Kropiwnickiego* i Architekta *Żychlińskiego*. To samo miało miejsce w pałacu Namiestników, nazajutrz po balu szlacheckim; tam znowu jak wiadomo kierowali robotami technicznymi Budowniczo wie PP. *Orłowski* i *Podczaszyński*.

Wczoraj, *Redakcja Kurjera*, otrzymała przesłany zabytek archeologiczny, dla złożenia go na urządzającą się wystawę starożytności w pałacu Hr: Aug: *Rotockich* na *Krak-Przedmieściu*. Zabytkiem tym jest *dubeltówka*, u której cała osada czyli kolba, jest z jednej sztuki kości *stoniowej*; na lufach zaś inkrustacja rzadkiej i przepysznej roboty. *Dubeltówka* ta otwiera się przy osadzie, i tam to wkładają się gotowe już ładunki. Był to dar CESARZOWEJ KATARZYNY II, ofiarowany *Stanisławowi-Augustowi*. Dziś zabytek ten przeszedł w ręce Sukcesorów J. *Rejcherta* z *Siedlec*, i oceniony został przez znawców na dwa tysiące talarów.

bez ogłoszonych już nagród, danych przez Rząd Stowarzystwo, zaproponowane jeszcze zostały nagrody w goniwce: 11. *Jockey hurdle-race*, konie wszystkich krajów i wieku, 1½ wersty, waga dla koni czystej krwi jak w pierwszym, konie czystej krwi noszą 5 funtów więcej stawka rsr. 75, połowa pod przypadkiem, cztery barjery najwięcej 3½ stopy wysokie, meldowanie do Igo dnia wyścigów. Proponenci: Hr: Maurycy *Potocki* i Hr: Eustachy *Wollowicz*.—12. *Match*, konie czystej krwi, zrodzone w roku 1853, stawka 400 lujdorów, 1½ werst, połowa stawki pod przypadkiem w razie cofnięcia lub niestawienia konia. Śmierć konia rozwiązuje zobowiązanie, waga funtów 120. Wartość goniwcy flor: 26.000. Zameldowali: Adam *Krasinski*, klacz *Fanny Elster* po ogierze *Rusch* i klaczy *Promise*, kaszlanowata z odmianami. Witold Hr: *Wollowicz*, klacz *How do you do Mylaty*, po ogierze *Fingal* z klaczy *Wisła*, gniada bez odmian.—13. Zakład między Janem Ursyn *Niemcewicz* i Jerzym *Fanshawe*, konie wszystkich krajów i wszelkiego wieku, bieg bez przeszkód 1½ wersty, stawka rsr. 150, wszystko pod przypadkiem w razie cofnięcia konia; za niemeldowanie konia przepada połowa; meldunek na 3 dni przed wyścigami, Właściciele jeżdżą sami, bez wagi.—14. Goniwta dla koni wszystkich krajów i wszelkiego wieku, w obu dniach pobitych, przestrzeń werst 3, zwycięstwo pojedyncze, waga podług zasad handicapu, stawka dukatów 10, cała pod przypadkiem, jeżeli koń w poprzednich goniwках wygra jako 1szy lub 2gi; każdy zapisujący do innych goniw, obowiązany jest meldować i do wyścigu dla koni pobitych. Przy zapisie koni z wyjątkiem handicapu, oprócz stawek każdej goniwce właściwych, dopłacą konkurencji po rsr. 15, dla utworzenia funduszu na tę nagrodę, do której wygrywający będzie miał sobie doliczone połowę forfait.—*Propozycja Adama Krasinskiego: Produce Stakes na rok 1857*, dla koni 3-letnich czystej krwi, urodzonych w r. 1854 w Królestwie Polskiem, lub w którejkolwiek prowincji Cesarstwa; obieg szranków pojedynczy 1½ werst, bez przeszkód, waga funtów 120, stawka dukatów 100, cała pod przypadkiem w razie cofnięcia konia; zrucenie lub nieurodzenie, nie rozwiązuje zobowiązania; meldunek do dnia 31 Grudnia 1853 r. zokieje jadą; bez 4ch podpisów, goniwty nie ma. Podpisali: Adam *Krasinski* dwie klacze, Gust: *Keudell* jedną klacz, Wit: Hr: *Wollowicz* 1 klacz. c) *Kupno zwierząt i ich losowanie*: Na kupno zwierząt mających być wylosowanemi pomiędzy stowarzyszonych, przeznaczają się, jeżeli stan funduszy tego dozwoli, następujące kwoty: 1) Za ogiera 1, rs. 200; 2) za ogiera 2, rs. 160; 3) za klacz 1, rs. 150; 4) za klacz 2, r. 100; 5) za buhaja rs. 80; 6) za krowę rs. 50; 7) za tryka 1, rs. 30; 8) za tryka 2, rs. 20; 9) za maciorę 1, rs. 15; 10) za maciorę 2, rs. 10. Losowanie zwierząt odbędzie się po ukończonych wyścigach, w terminie później oznaczyć się mającym. Dla uniknięcia nieporozumienia w wykładzie wyrażenia: konie poprawne, Dyrekcja i Sędziowie do oceny i sprawdzenia koni wezwani, trzymać się będą zasady art. 38, ustawy wskazanej. Każdy mieszkaniec kraju może zapisać konia do ubiegania się o nagrodę; jeżeli jednak nie jest rzeczywistym Członkiem Instytucji, w razie wygranej, otrzymuje tylko połowę przeznaczonej nagrody pieniężnej; z prze-

pisu tego wyłączają się włościanie i posiadacze cząstkowi, ubiegający się o nagrody z wystawy lub wyścigów. Oprócz wyścigów o nagrody wyżej wyszczególnione, mogą być podawane na stawki i zakłady rozmaite tego rodzaju propozycje; wszakże by takowe mogły być ogłoszone we właściwym czasie dla wiadomości osób interesowanych, proponujący podobne goniwty, zechcą przynajmniej na dni 3 przed terminem wyścigów oswiadczyć to na piśmie Dyrekcji. Chcący podać konia do ubiegania się o nagrodę, winien zgłosić się na piśmie do Dyrekcji Wyścigów i opisać konia, a mianowicie: jego pochodzenie, datę urodzenia, wzrost, z oznaczeniem kolorów ubrania jeźdźca, jako to: kurtki i czapki z wymienieniem jego nazwiska. Wiadomości, jakie konie do której goniwty zameldowane zostały, udzielanemi przed czasem nie będą. Świadczenia względem pochodzenia koni wyścigowych wymagane są te same, jakie dla zwierząt do popisu na wystawę wyżej są wyszczególnione; wszelka jednak wątpliwość w pochodzeniu konia na goniwty zapisanego, podciąga go pod warunki dla koni krwi czystej postanowione. Do wyścigów włościańskich, przystęp mają klacze i wałachy przez nich wychowane, będące własnością włościan i posiadaczy cząstkowych, po wsiach i miastach, własnoręcznie uprawiających ziemię, używane do robót wolnych w r. b. Włościanie od podawania deklaracji na piśmie, są wolni; lecz dla udowodnienia warunków wyżej wymienionych, składają mają Dyrekcji świadectwa na papierze bez stempla właściwych Wójtów gmin przez Naczelników Powiatów stwierdzone. Jeżeli konie stada *Janowskiego* będą użyte do popisu w szrankach wyścigowych i odniosą pierwszeństwo, w takim razie zakład stadny jako rządowy i mający jedynie prawo do nagród udzielanych przez Rząd w przedmiotach, odstępuje wygraną nagrodę Towarzystwa, Właścicielowi najpierwszego konia prywatnego, tuż po zwyciężcy do mety dobiegającego. Zapis koni wyścigowych rozpoczyna się dnia 1 Czerwca i trwa do 13go t. m. Konie włościańskie, żadnej opłacie zapisowej nie ulegają. Puszczenie koni do biegu, następować ma pod nadzorem Członków w tej mierze delegowanych. Zokieje będą ważeni przed i po wyścigach, dla tego też w odpowiednie saki, ołów albo też srot dla dopełnienia wagi, zaopatrzeni być winni. Jakże w skutku niniejszego programu nastąpią zapisy co do wyścigów, albo też zmiany, doniesiemy oddzielnie. Dyrekcja Wyścigów widzi się być obowiązana zwrócić uwagę Członków Instytucji, że postępując w duchu ustawy i z dobrem Stowarzyszonych, znalazłaby się zmuszoną odmówić numerów do losowania zwierząt jak biletów na widowisko, tym Członkom, którzyby składkę za rok bieżący, jak i zaległych za lata przeszłe, do dnia ostatniego poprzedzającego wyścigi, z jakiegokolwiek powodu nie uiszcili, i dla tego każdy z Członków opłacających składkę w Powiecie, posiadać raczy odpowiedni dowód z jej opłacenia.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu m. Kwietnia r. b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: a) Tytułem ofiar dobroczynnych, od PP.: Ieyka *Hopsenblum*, kop: 21; Jankla *Talchmann*, kop: 21; Lai *Hopenfeld*, kop: 27; Naftali *Dawidsohn*, rs. 2 k. 10; Szulima *Wilner*, rs. 1 kop: 15; Mordki *Ortman*, kop: 66; Lazaryusza *Thalgrün*, rs. 5

k. 52; Nathana *Thalgrün*, rs. 1 k. 41; Abrama *Lukretz*, kop. 9; Moszka *Klingsland*, rs. 3; L. *Halberstam* z *Białego-Stoku*, rs. 80; Moszka *Marynberg*, kop. 9; Nuty *Unger*, kop. 63; Dawida *Wegmeister*, rs. 9 k. 40; Jana *Glücksberg*, rs. 17; Ezechyela *Horowitz*, rs. 2; Szlamy *Freisinger*, kop. 50. b) Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP.: Justyny *Auscahler*, rs. 2 kop. 5; Amalji *Blumberg*, rs. 9; Eleonory *Wortman*, rs. 3 kop. 4¹/₂; Berty *Mlawskiej*, rs. 6. Ogółem wpłynęło rs. 144 kop. 33¹/₂, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: a) Biednym i podupadłym w liczbie osób 54; b) Chorym za obrębem Szpitala 49; c) Chorym chronicznie 80; d) Położnicom 13. Razem wspierano osób 196.— Przydują: M. *Freinkind*.

W zeszłym tygodniu z liczby osób 25, za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 3, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 10, wypuszczono na wolność bez dozoru 12; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsc urodzenia osób 27, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy osobę 1.

W d. 29 Kwiet: mieszkańców *Brześcia Litewskiego*, spotkała niespodzianka. Przybyły tu paropływ Nr 3 *Kopernik*, urządziwszy przejażdżkę do wsi *Neple*, dokonał tej z prawdziwą dla podróżnych przyjemnością. Czystość, wzorowy porządek na paropływie, dokładność, szybkość obrotów, uprzejma grzeczność Kontrolera statku, przechodząc nasze oczekiwania, włożyły obowiązek uczynienia o tem wzmianki, dla oddania sprawiedliwości Instytucji, która łącząc pożytek z publiczną wygodą, takich współpracowników dobiera.

(A. n.) Kto nie był w *Ciechocinku*, a naczytał się w przeszłorocznych gazetach o tysiącu nieprzyjemnościach tego miejsca, sądzi może, że to rzeczywiście jest pustynia, do której przybywając dla poratowania zdrowia trzeba zrujnować się na kieszeni, i do tego jeszcze znosić głód i niewygodę. Ze tak nie jest zupełnie, przekonaliśmy się naocznie bawiąc przez 6 tygodni u wód *Ciechocińskich*, ale wyznaję że nie raz przychodziła nam uwaga, jak my to mało przemysłowi jesteśmy, kiedy przy codziennej komunikacji z *Warszawą*, za pomocą statków parowych, ledwie pojedyncze domy otrzymują pewne dodatki do wygody życia, bez których reszta mieszkańców mniej przeczorna lub nie mająca ze stolicą stosunków, obchodzić się musi. Nieraz słysząc poobiednie pochwały lub załe gastronomiczne, uderzała nas myśl jak to dziwnie, że sto kilkudziesiąt rodzin, w głównym posiłku swoim zależy od gustu i fantazji kucharza lub kucharki jedynej *Ciechocińskiej* restauracji, i że opierając na kilkoletnim doświadczeniu, ani przypuścić można, by się kto o konkurencję z tą władczynią pokusił. Z prawdziwą więc przyjemnością (ile że i tego roku wypadła nam znów solanki używać), dowiedzieliśmy się, że są ludzie dbali o dogodność *Ciechocińskich* gości i że z początkiem kąpielnej pory, jeden z przedsiębiorców utrzymujących restaurację na statkach parowych, urządza u przystani w *Ciechocinku* namiot, w którym wszelkiego

jadła i napoju, dostać zawsze będzie można, a nawet obiady lub wieczerze, na kilka, choćby do kilkudziesiąt osób zamawiać. Ze przy łatwości sprowadzania świeżych i doborowych artykułów z *Warszawy*, łatwo mu będzie wszelkim wymaganiom zadosyć uczynić, to wątpliwości nie ulega; równie jak i to pewnem się zdaje, że Publiczność *Ciechocińska* codziennym z żywym zajęciem spieszająca do przystani, chętnie chwilę oczekiwania na statek, spędzi pod namiotem, przy posiłku i chłodnikach, niż jak dotąd bywało w dusząco gorącym ambarkaderze między pakami i łomokami.

Xiegarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Weckiego*, przy ul: *Krak-Przed*, wprost *Saskiego* placu N° 389, otrzymała z *Wilna* następujące nowości: *Sikorskiego: Ziemiannin*, czyli łatwy sposób powiększenia dochodów, za pomocą wiejskiego gospodarstwa 1856; rs. 2 kop. 25. *Kozłowski: Kazanie*, o doskonałości Chrześcijańskiej, w dzień Sgo *Franciszka Salezego*, na profesji PP. *Eugenji* i *Heleny Fiorentiniuwen*; 1855, k. 15. *Mowy pogrzebowe* po ś. p. *Xdzu Ig: Hołowińskim* Arcy-Biskupie *Mohylewskim*, *Metropolicie Rzymsko-Katolickich Kościołów* w *Cesarstwie Rossyjskiem*; k. 75. *Kremera: Listy z Krakowa*, 3 tomy, tom 1szy zawiera wstępne zasady *Estetyki*, tom 2 i 3ci, dzieje artystycznej fantazji, cena rs. 7 k. 50.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od M. G. rs. 1 na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Kapucynów*.— Od J. D. kop. 30, na światło przed statuą *MATKI BOZKIEJ*, przed Kościołem *XX. Reformatów*.— Złożono w tejże Redakcji dla ociemniałej wdowy E. S. w domu *XX. Missjonarzy* na 3m piętrze zamieszkałej, rs. 3 kop. 15, pochodzące ze sprzedaży zegarka staroświeckiego, przez Panią H. R. na korzyść tejże wdowy ofiarowanego.— Złożono oraz od E. d. T. kop. 50 na powyższe światło przed Kościołem *XX. Reformatów*, i kop. 50 dla *Szydłowskiej* matki bliźniąt przy ulicy *Bugaj* Nro 2597.

Odświeżający się corocznie *Willanów*, owo tak ulubione i zarazem wspaniałe ustronie wiejskie, znacznie już z tegoroczną wiosną posunęło swe upiększenia, rozpoczęte jeszcze w roku poprzednim. Mówimy tu o zewnętrznych ozdobach, czyli o tarasie, położonym od strony parku, przy mieszkaniu *Dziedziców*. Prześliczna ta przestrzeń, rozwija na tle swoim wśród zielonych trawników różne arabeski, które rysując się na jej powierzchni, przeznaczonej na same tylko kwiaty, już dziś prawdziwy sprawiają efekt. W środku tarasu bije wodotrysk, a po za nim wznosi się, tak zwana *zardinierka*, w środku której, zajmie nie zadługo miejsce przeznaczona na to statua. Dwie nowe w gęście arkadycznym wzniesione altany, stanowią wejście do tego czarownego ogrodu, do kółła którego na przygotowanych w tym celu czworobocznych wzniesieniach, ustawione zostaną wazony z kwiatami i statuy. Z tych ostatnich 4 szczególniejsz zasługiwac będą na uwagę, i przedstawiać będą *Cztery pory roku*. Statuy te, sprowadzane z *Berlina*, już są nawet w drodze, i zdaje się że w ciągu bieżącego lata, cała ta część ogrodu, przyprowadzoną będzie do najświetniejszego stanu.

W d. 12 z. m. w dobrach *Choroszczynie* *Peć Białskim*, zakończył życie z powszechnym żalem w wieku lat 30, ś. p. *Józef Kuźelewski*, b. Urzędnik celny, osiero-

cając 5-letniego syna, który w niemowlęctwie stracił matkę; skon jego pograżył w dotkliwym smutku Rodziców, Familję i Przyjaciół. Krótki był zaiste żywot ś. p. *Józefa*, a skon tem boleśniejszy, gdy zmarły łagodnością charakteru, dobrocią serca przy miłej powierzchowności, jednał sobie wszystkich i tylu liczył życzliwych, ilu znajomych. Spokój twym popiołom zacy *Józefie* i pamięć twa na długo przechowa się w sercach tych wszystkich, którzy cię znali.— *A. F.*

Onegdaj wieczorem, rozstał się z tym światem, opatrzone SS. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 40, ś. p. *Jan Rzetkowski*, Kontroller Banku *Polskiego*. Znakiem ukształcony, pracowity, a przytem skromny i gorliwy Urzędnik, rzadkimi przymiotami swojemi umiał sobie zjednać szacunek i miłość Kolegów. Skon *Jana Rzetkowskiego*, osieroca czworo nieletnich Dzieci, którym piękną spuściznę dobrego imienia zostawia. (Exportacja zwłok nastąpi jutro o godz. 5tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski*).

Ś. p. *Wiktorja Kobylińska*, przeżywszy lat 66, opatrzone SS. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, która się odbędzie dziś o godz. 7ej wieczorem z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski*.

Z Ptu *Sandomierskiego* d. 17 Kwietnia 1856. Wzeszłym tygodniu znowu u nas jedna familja osierociła! Lecz tam wiele i rzewnych, błogosławieństw wiele i serdecznych. Pozostała Wdowa i Dzieci, oplakują śmierć dobrego męża i ojca; włoscianie, służący i domownicy, żalem przejęci, pamięć zmarłego błogosławia. Dnia 9 Kwietnia r. b. zakończył życie, *Antoni Beldowski*, b. Oficer b. W. *Polskiego*, Dziedzic dóbr *Wlonice*, w Peie *Sandomierskim*, urodzony w *Krakowie* d. 6 Czerwca 1803 r. Już w 7m roku życia, utracił ojca, a pozbawiony tak wczesnie opiekuna, jakim OPATRZNOŚĆ dzieciństwo nasze obdarza, wczesnie też na własne tylko siły rachować począł. Hojnie uposażony od natury przymiotami umysłu, zaledwie wychodząc z dzieciństwa, już rozwinął w sobie ten zdrowy sąd o rzeczach, który kierował jego charakterem. Mając lat 15 wieku, obrał sobie zawód wojskowy w którym upatrywał najlepszą szkołę dla młodego z takim jak własne usposobieniem. Wkrótce zjednał sobie miłość współkolegów i szczególniejsze względy Przełożonych, co mu rokowało powodzenie w rozpoczętym zawodzie, kiedy grasująca epidemia pozbawiła go wzroku. Tak ciężkie kalectwo, jakim podobało się OPATRZNOŚCI dotknąć ś. p. *Antoniego*, zasłoniwszy przed oczami jego świat widzialny, obudziło w nim wzrok wewnętrzny, wzrok duszny, którzy mu utracony zmysł zastąpił. Odtąd nowe dla ś. p. *Antoniego* otworzyło się życie. Zostawszy inwalidem w młodościannym wieku, czuł potrzebę z bogacenia umysłu wiadomościami w praktycznym życiu nieodzownemi. Wiadomości tych, w rzedzie których, prawo krajowe ważniejsze zajmowało miejsce, nabył z łatwością, już to przysłuchując się czytaniu książek, już to wśród rozmów z ludźmi światłemi, których towarzystwo nade wszystko przekładał. Tak uzbrojony zajął się gorliwie familijnemi majątkowemi interesami, a pokonywając pracą i zdolnością trudne nieraz zadania, doszedł do znakomitego pomnożenia mienia, otrzymane-

go w spuściznie; tak, że przy śmierci, bez uszczerbku familji obdarzył zakłady dobroczynne, szpitale i ubóstwo, niezapominając o służących, ofiejalistach i tych wszystkich co mu za życia w pracy pomagali. Znaną jest prawdziwie staropolską gościuność ś. p. *Beldowskiego*; prawdziwej przyjaźni dawał dowody starym znajomym, dawnym Kolegom z wojska; umiał być wdzięcznym dla tych, którzy mu osładzali najcięższe pierwsze chwile po utracie wzroku; jest więc i długo będzie żalowanym przez wszystkich, którzy go dobrze znali. *W. B.*

W *Berlinie*, umarła w tych dniach, przeżywszy lat 74, *Panna Kamecka*, niegdy Guwernantka *J. K. W. Wielkiej Xiężnej Alexandry Meklenburg-Schweryńskiej*. Pojazdy galowe Dworu *Pruskiego*, znajdowały się na pogrzebie *Nieboszczki*.

W xiegarni *S. H. Merzbacha*, są do nabycia następujące nowe dzieła: *Polowanie z wyżłem*, czyli zbiór uwag, prawideł i przepisów tego polowania dotyczących, 1 tom, k. 75. *Ziemianin*, czyli łatwy sposób powiększenia dochodów za pomocą wiejskiego gospodarstwa; praktyczne podręczne dziełko przez *Jana Sikorskiego*, 1 t. rs. 2 k. 50. *Technologia leśna*, czyli nauka korzystnego użycia drzewa i produktów leśnych, p. *Alberta Thierriot*, 1 tom, rs. 2 k. 25. *Nauka wyrobu i wypalania dobrych cegieł i dachówek*, jako też zakładania cegielni z abrysem na stawianie takowej i szopy, k. 30. *Rachunki praktyczne*, dla Szkół przełożony na język polski *J. Zaborowski*, Nauczyciel szkoły realnej w *Poznaniu*, 2 tomy część Isha, oddział I i II, kop. 45. *Metoda uczenia 4ch działów początkowych Arytmetyki na kartkach ułożona* przez *Wł: Oledzkiego*, k. 50.

Do najpiękniejszych roślin świata, należy bez zaprzeczenia świeżo sprowadzona z *Afryki* roślina, zwana *Napoleona imperialis*. Roślina ta tyle dziś ozdoby *francuzkim* cieplarniom przynosząca, znalezioną została początkowo w kraju *Owares*, na wybrzeżu *Afryki Zachodniej* przez Pana *Palisot de Beauvois*, lecz nie była do *Europy* nigdy sprowadzoną. Pan *Whitkeld* botanik *angielski*, odszukał ją na nowo około *angielskich* osad w *Sierra Leone* (także w *Afryce*). Kwiat jej jest morelowo-żółty z cieniami karminowemi połyskującemi, owoc jadalny chociaż bez smaku, wielkości jabłka, ziarna smaku kasztanów. Datąd odkryto jej dwa gatunki.

Bociany w tym roku szczególniejszą na siebie zwracają uwagę, już to z powodu nadzwyczajnej ich rzadkości, już z opóźnionego do nas przybycia. Chodziły różne o tem pogłoski, objaśniające jakoby ten fenomen, a między innymi mówiono, że w czasie ich wędrówki do nas, dotknięte zostały zarazą, od której *massami* padały. Utrzymywano, że pod *Hamburgiem*, spostrzeżono dnia jednego całe pola zabelone jak od śniegu, od nieżywych *bocianów*. O ile pogłoski te są prawdziwe, czas to pokaze; co jednakże jest niezaprzeczone, to rzadkość *bocianów*, która nie tylko u nas, ale wszędzie spostrzegać się daje. To samo piszą i z *Gdańska*, gdzie już przy końcu *Marca* *bociany* pojawiały się stadami, a w r. b. pomimo upływu *Kwietnia*, zaledwie kilka par na dawne swe gniazda wróciło.

Dziś, w *Cyрку Renza*, wielkie przedstawienie, a między innymi po raz pierwszy: *La foire des Chinois*, czyli *Uroczystość w Pekinie*, scena wykonana przez

wszystkich członków Towarzystwa, w której najtrudniejsze sztuki gimnastyczne, jako to: *trapez, perche, jongleur, piramida* i t. d., na koniach i bezkoni, przedstawione będą.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Dramie *Mauprat*, przywołani zostali: Panna *Palowska*, PP. *Królikowski* i *Komorowski*.

Wczoraj mnóstwo osób, zebrało się w *Nowej Arkadji* przy ulicy *Mokotowskiej*, aby słyszeć Kapelmistrza *Wentzla* wraz z całą jego orkiestrą, z którą codziennie od godziny 5ej z południa, daje się tam słyszeć. Między wielu innymi muzycznymi dziełami, wykonali także *Szturm polkę*, po dwakroć na żądanie powtórzoną; polkę mazurkę *Heinsdorfa*; *Marję Galop* (Fausta) it. d. Oprócz tego orkiestra odegrała i kilka mazurów, a znawcy zdziwieni zostali ową dokładnością i życiem, z jakimi muzyki tego rodzaju wykonywa ta orkiestra. Przy wejściu do ogrodu, każdy otrzymuje program, z którego może poznać wiadomość o mających się wykonać dziełach.

AMERYKA. *Nowy-York*, 14go Maja. — *Amerykański* Sekretarz Stanu do spraw zagranicznych. *Marcy*, miał oświadczyć, iż wystąpi z gabinetu, jeśli Prezydent *Stanów Zjednoczonych* uzna władztwo Przewodźcy *flibustjerów Walkera*, w *Nidragua*. Wkrótce podobno ma być zakomunikowaną w tym przedmiocie kongressowi odezwa Prezydenta, który, mimo oporu P. *Marcy*, przyjął myśl Posła *Walkera*. — Były Poseł *Stanów Zjednoczonych* przy Dworze *St. James*, P. *Buchanan*, przybył tu. (Neue Pr: Ztg).

ANGLJA. *Londyn*, 25go Maja. — W pierwszej połowie Lipca r. b., spodziewany jest u dworu tutejszego Xę *Pruski*. — *Times* roztrząsa nieporozumienia z *Ameryką*, z powodu traktatu *Clayton-Bulwer*, i oświadcza gotowość *Anglii*, przyjęcia w tym sporze pośrednictwa NAJJASNIEJSZEGO CESARZA Wszech *Rossji*, jako jedynego MONARCHY, którego bezstronności *Amerykanie* zaufać muszą. — *Independance Belge* donosi, iż Sir *Henry Bulwer*, mianowany zostanie ze strony *Anglii* Pełnomocnikiem do Komisji mieszanej, mającej się zająć organizacją Xęstw *Naddunajskich*. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń*, 24go Maja. — Dzienniki tutejsze w ogóle zaprzeczają twierdzeniu gazet, a szczególnież też północno-niemieckich, jakoby *Austrja* starała się o wyjednanie u *Prus* gwarancji swych granic terytorjalnych, a mianowicie we *Włoszech*. — Baron *Bruck*, Minister skarbu, powrócił z podróży do *Tryestu*. — Projekt ustawy gminnej jest już ukończony; przed wprowadzeniem go jednak w wykonanie, ma być ogłoszony; wypracowany już także statut reprezentacji prowincjonalnej. — Konferencje Biskupie zajmują się obecnie kwestją Uniwersytetów. Inne sprawy załatwiono już w porozumieniu z Rządem. — Podsekretarz Stanu spraw zagranicznych, Baron *Werner*, wysłany został do *Rzymu* dla uregulowania nieporozumień konkordatem wywołanych. PAPIEŻ skłonny jest do wysłuchania słusznych zażaleń; opór tylko stawia Sekretarz Stanu *Kardynał Antonelli*, i dla tego możebną jest zmiana gabinetowa w *Rzymie*. Miejsce *Kardynała Antonelli*, zająłby *Kardynał Viale-Prela*, dobrze położony u Dworu *Wiedeńskiego*. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 25 Maja. — *Monitor* dzisiejszy donosi, że nadzwyczajna ilość zgromadzonych na wystawę rolniczą przedmiotów, koszta, jakie wyłożono dla sprowadzenia płodów i wyrobów nader ciekawych z odległych stron *Europy*, a wreszcie gorliwość, z jaką odpowiedzili na wezwanie o udział w wystawie rolnicy *Francuzcy*, skłoniły Ministra rolnictwa do przedłużenia trwania pomienionej wystawy do połowy Czerwca. (N. Pr: Zeit).

Paryż 26 Maja, (wia: tel:). — Cesarz odbędzie jutro wielki przegląd wojsk na placu *Marsowym*. (N. P. Z).

HISZPANJA. *Madryt* 24go Maja, (wia: tel:). — Kortezy zatwierdziły wniosek, mający na celu zapewnienie Rządowi ich pomocy w nieporozumieniach, wynikłych z *Mexykem*, wskutku krzywd wyrządzonych poddanym *Hiszpańskim*. (K. P: St: A:).

NIEMCY. — Król *Wirtembergski* przesłał w tych dniach w podarunku *Ludwikowi-Napoleonowi*, znaczną liczbę żywych jeleni. (N. Pr: Z).

PRUSY. *Berlin*, 27go Maja. — N. CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA odbyła wczoraj przejażdżkę po parku *Sanssouci* z Królową, a następnie przyjęła obiad u JJ. KK. Mości. Na obiedzie tym, znajdowały się wszystkie dostojne osoby w *Berlinie* zgromadzone. — Dowodzący w *Marchji Brandeburskiej*, Jenerał Baron *Wrangel*, wysłany został przez Króla do *Sorau*, na przyjęcie spodziewanego N. CESARZA Wszech *Rossji*. — Baron *Stieglitz* wyjechał ztąd do *Petersburga*. (N. Pr: Z).

WŁOCHY. — Poseł *Neapolitański*, Xę *Carini* przybył do *Rzymu*, dla ostatecznego załatwienia nieporozumień w sprawach Kościelnych między *Neapolem* i Stolicą APOSTOLSKĄ. — Rodzina W. Xiążęca *Toskańska*, przebywała jeszcze w d. 17 b. m. w *Rzymie*, i pozostanie tam zapewne na uroczystość BOŻEGO CIAŁA. — P. *Visconti* w swych odkopywaniach pod *Ostia*, natrafił na świątynię starożytną i znalazł mnóstwo ciekawych i w całości dochowanych mozaik, posągów, i t. p. rzeczy. (N. Pr: Z).

Nowy Poseł *Austrjacki* Hr: *Colloredo*, wręczył d. 20 Maja PAPIEŻOWI swe pisma wierzytelne. — Dzienniki *Piemontskie* prowincjonalne z d. 24 b. m. zapowiadają blizkie odroczenie lzb. (Schl: Zeit).

ZE WSCHODU. *Konstantynopol*, 16go Maja. — Wojsko *Tureckie* ma uleść nowej organizacji; liczyć ono będzie podczas pokoju 100,000 ludzi, a między tymi 30 do 35 Chrześcijan. Dla każdej prowincji utworzone będą ruchome kolumny, wszystkie ważniejsze punkta zostaną osadzone silniejszymi oddziałami i przedsięwzięte środki, aby można było w razie potrzeby skoncentrować te oddziały. Podczas spokojności w kraju, żołnierze użyeci być mają do budowy dróg. — Firman Sułtański zaleca wszystkim Gubernatorom czuwać jak najściślej nad bezpieczeństwem publicznem. — Sułtan posyła Cesarzowi *Austrjackiemu* order *Medzilje*. — W skutku konwencji zawartej między *Portą*, a Mocarstwami sprzymierzonymi, ewakuacja terytorium *Ottomańskiego* ma być ukończoną do dnia 30go Września. — Sułtan wysłał do *Syrji* Kommissję, mającą wysledzić powody i sprawców tamecznych krwawych zaburzeń. — Marszałek *Pelissier* ma zjechać na Chrzeszt Następcy Tronu do *Paryża*. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Z najlepszym skutkiem uprawiają teraz w rozmaitych okolicach *Francji* i *Algieru*, tak zwane *Sorgho* (*Holcus saccharatus*), nową roślinę cukrową, która była Konsul w *Szanghaji*, *P. de Montigny*, przysłował z *Chin* do *Francji*. Roślina ta zdaje się nastrocza nowy bardzo ważny artykuł fabrykacji *Europejskiej*. — Pierwszy statek parowy użyty do działań wojennych, był to *paquebot*, wybudowany w *Kalkucie*, nazwany *Dijana*. Został on kupiony za 80,000 rupji przez zarząd kompanji *Indyjskiej*, w czasie wojny z *Birmanami*. Nowość ta, która dziś ma tak ogromne zastosowanie, pojawiła się po raz pierwszy podczas tej wojny r. 1824. — *Tulipanomanja*. Od roku 1634 do 1637, tulipanomanja wywierała najpotężniejszy swój wpływ w *Hollandji*. W tych latach tulipany doszły do cen niesłychanych, i z bogactwami przędka niemi spekulujących. Amatorzy kwiatów szacowali szczególnie kilka gatunków, którym nadawano najrozmaitsze nazwiska. Najdroższym był gatunek zwany *Demper Augustus*, szacowano jedynego sztukę na 2,000 fl. Utrzymywano, że on był tak rzadki, że tylko w całej *Hollandji* dwa exemplarze tego kwiatu znajdowały się, jeden w *Harlem*, a drugi w *Amssterdamie*. Jeden zapalony miłośnik, dla posiadania go, ofiarował 4,600 fl., i nadto w dodatku, piękny powóz z dwoma końmi. Drugi dał za główkę rzadkiego tulipanu, 12 morgów ziemi; inny nakoniec, browar z całym zapasem piwa, chmielu i słodu. Namiętność do hodowania tulipanów, zawróciła wszystkim głowę. Grzęda z rzadkich tulipanów była tyle warta, co wystawienie *gotyckiego* zamku. Opowiadają, że pewien majtek przyniósł towary, z *Indji* świeże nadeszłe, do jednego kupca, który pielegnował tulipany. Kupiec za fatygę dał mu śledzia wędzonego; majtek przechodząc przez pokój, spostrzegł dwie cebulki, które sądził być zwyczajnymi, i zjadł je razem ze śledziem w powrocie. Wtem dogania go kupiec, i wywiedziawszy się jaki był koniec jego cebulek, zawołał z rozpaczą: »Niedziku, twoje śniadnie zrujnowało mnie, za tę cenę Króla bym nawet mógł ugościć.» — Pewna Aktorka występując w roli *Anny* w trajedji *Richard III*, deklamowała właśnie ten ustęp: Ach! kiedyż będę, miała spokojność? »Nigdy, jeżeli mi Pani nie oddasz moich 50ciu złotych, które jej tak dawno pożyczyłem», zawołał jeden z wierzycieli, właśnie na paradysie będący.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brzozowski Konrad Oby: z Wylezina nr 570; Choromański Józ: Ob: z Zachor nr 584; Debski Fel: Nacz: Pow: z Ostrołęki nr 625; Gagaryn Miko: Xżę z Gub: Moskiewskiej nr 570; Goliszewski Fr: Oby: z Radomia nr 489; Górcsey Mik: Oby: z Ronina, i Wal: Oby: z Rudy Malinieckiej nr 625; Grabowsey Adam Ob: z Łazowa, i Bar: Oby: z Dobrogosta nr 1820; X. Lipowski Wal: Pleban z Gulezewa nr 556; Nieprzecki Jan Ob: z Wronik nr 1820; Wołowski Urzęd: z Petersburga nr 601; X. Walerjan Surtell, Prowincjał XX. Karmelitów Bosych, z Zakrzewa.

Wyjechali: Bąkowski Ign: Oby: do Skomlina; Bąbski Ryszard Oby: do Ostrołęki; Kiel Ronst: Oby: do Pogorzeli; Mieczynski Witold Ob: do Trażezyna; Walwski Konrad Hr. do Jedliny.

Przyjechali koleją żelazną: Biganti de Masseuueve Bar: Dok: Filozofji z Wiednia nr 634; Rolle Bar: Pocztmistrz z Krakowa nr 585; Schreiber Ludwika Oby: z Krakowa nr 678; Unruch Wiktor Przedsiębiorca oświetlania gazem, i Voss Fryd: fabr: machin z Berlina nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Baranowski Alfred Rad: Hono: do Austriji; Baranowski Jan Adwokat do Teplitz; Engel Markus handl:

win do Węgier; Herman Ant: Inżyn: i Majer Art: Petersb: Cesar: skich Teatrów do Paryża; Zaklika Kazimiera Oby: do Lwowa.

Wiadomość dla osób udających się na kurację do Ciechocinka. — Mam zaszczyt donieść WW. PP. Doktorom i szanownej Publiczności, iż w r. b. równie jak w roku przeszłym, dla większej dogodności osób leczących się w *Ciechocinku*, urządziłem przy aptece filjalnej tamże. Skład wszelkich wód mineralnych naturalnych. Tym sposobem udająca się na kurację do *Ciechocinka* Publiczność, nie potrzebuje już zaopatrywać się w podobne wody, a przez to oszczędzi sobie kosztów transportu i trudności w przesyłaniu. Również dla dogodności większej, urządzony został dom do ekspedycji wód przy samych źródłach, gdzie zarazem i serwatka sposobem *Reinerzkim* przygotowaną będzie. Same zaś wody mineralne naturalne wszelkich gatunków, sprowadzone zostały wprost od źródeł, za pośrednictwem apteki Pana *Sokolowskiego* w *Warszawie*. — *Grabowski*, Zarządca apteki Wdowy *Gebezyńskiej*, w *Ciechocinku*.

DONIESIENIA.

SRLEP obszerny, ze wszelkimi dogodnościami przynależącemi do tegoż, Stancjami, Pakamerami, Piwnicami, i t. d., na Hand: Korzenny, lub jaki inny, jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b., w domu przy ulicy *Wierzbowej*, Nr 473 lit: c. Wiadomości u *Właścicieli*.

Podpisany, udając się do *Lazieack*, zgubił **PROSBĘ** wraz z *Anexami* dołączonemi. Uprasza *Znalazcę* o zwrot pod Nr 2161, przy ulicy *Bonifraterskiej*, za nagrodą. — *Jankla Syguet*, z *Warski*, b. *Pisarz P. Lothe*.

Z powodu mającego nastąpić wyjazdu, jest do odstąpienia **GAR: RUCHNIA** *Angielska*, z dwoma *Pokojami*, przy ulicy *Chmielnej* pod Nr 1528. Wiadomości na miejscu. — S.

Ktoby posiadał **KAPITALIK** z tysiąca kilkuset rs., i życzyłby sobie takowy ponieścić w domu handlowym, na ewikcję tegoż handlu, przy zupełnem zapewnieniu bezpieczeństwa kapitału. Firma handlu tego kilkudziesięcio-letnia jest znana i opinja właściciela pod względem przyzwoitego i moralnego prowadzenia się i rzetelności; w procencie za kapitał otrzymać może: *Pokój* duży od frontu przy jednej z ulic przyuczalnych, przy *familji*, oraz stół, usługę i domowe wygody, stosownie do umowy, lub też gdyby kto z *Rodziców*, lub *krewnych* życzył umieścić na edukację młodą osobę, czy to *Paniencę* lub *Chłopczyka*, za procent od pożyczonej summy; prócz powyższych dogodności może prócz ciąglej *kowersacji* w języku *francuzkim* pobierać i inne nauki; ktoby sobie życzył wejść w podobną umowę, raczy się zgłosić do *Biura Informacyjnego Wielmożnego Raczanowskiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, w domu *XX. Karmelitów*, obok *Biura Xięcia Napiestnika*, gdzie otrzyma bliższe objaśnienie, lub też raczy nadesłać swój adres zamieszkania i nazwisko; jeżeli z *prowiniji*, raczy list swój zaadresować jak wyżej — na który otrzyma stosowne objaśnienie i odpowiedź.

Mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż dnia 15go *lutrzniejszego*, otwartym zostanie przy ulicy *Elektoralnej*, w domu *Patka*, wprost ulicy *Solnej*, **HANDEL W I N I K O R Z E N I**, pod firmą: **Józef Patek et Comp**; gdzie oprócz wszelkiego rodzaju towarów kolonialnych najświeższych, i w najlepszym gatunku *Win Węgierskich*, *Francuzkich*, *Reńskich*, *Szampańskich*, *Hiszpańskich* i innych najpierwszych domów; *Amatorowie smacznych Śniadań* i *dobrych Napojów*, znajdują przy rychłej usłudze i umiarkowanej Cenie, to wszystko, czem się zadowolili mogą. — **Józef Patek et Comp**.

Znaczna ilość **PLÓTNA** grubego, gestego, lub **WÓRÓW**, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami, w *Handlu Win i Korzeni Stanisława Rodkiewicza*, przy rogu ulic *Sto: Krzyżkiej* i *Nowy-Swiat*; handel ten ma honor przytem polecić się z *dobremi* gatunkami *Win i Towarów Kolonialnych*.

SKŁAD NASION

Dra Fr. BETZHOLD,

przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy.

sprzedaje następujące nasiona, biorąc w większej ilości to jest:

NA RORCE:

Łno szlążkiego iryjskiego	korzec po rs. 15 i 20
Roniczynny biały i czerwony krajowej	" " 42 —
" " najlepszej Styryjskiej	" " 45 i 48
Rajgrasu francuzkiego (Avena eliator)	" " 10 —
" Sgo Tymoteusza (Plehum pratense)	" " 12 i 15
" Lisi-ogon (Alopecurus pratense)	" " 8 —
" na grunt wilgotny (Brommus mollis)	" " 8 —
" trawy miodowej (Holcus lanatus)	" " 6 —
Buraków cukrowych krajowych	" " 9 i 10
" szlążkich i kwedlinburskich	" " 12 i 15
Esparecety (st. foia) krajowej	" " 8 —
Lubinu żółtego po 15 rs., niebieskiego	" " 18 —

NA GARNCE:

Buraków dla bydła wielkich czerwonych garniec po kop:	90
" " długich żółtych	rs. 1 " 50
" " Wroclawskich olbrzymich	" " 1 " 60
" " białych	" " 1 " 75
Lucerny v. konieczyny piaskowej	" " 2 " —
" " wiecznej żółto-kwitającej	" " 3 " —
" " niebiesko-kwitającej	" " 3 " 60
Marchwi wielkiej żółtej	" " 1 " —
" " białej olbrzymiej pruskiej	" " 1 " 50
" " oryginalnej francuzkiej	" " 1 " —
Rzepaku letniego i zimowego wielko-ziarnistego	" " 1 " —

NA FUNTY:

Sorghum vel Holcus saccharatus	funt po rs. 3 kop: —
Prosa białego srebrzystego wielkiego	" " — " 40
Gryki nowej wielkiej srebrzystej	" " — " 30
Rukarydzy wielkiej wczesnej 10 funtów	" " 1 " —
" " olbrzymiej (koński ząb) 10 funtów	" " 2 " —
Rutabagi (swedisch turnip v. brukiew) białej	" " — " 90
" " Lapońskiej żółtej	" " 1 " —
" " angielskiej olbrzymiej	" " 1 " 50
Raparepy wielkiej polnej	" " 1 " 80
Rzepy polnej (v. tarnips angielski) długiej	" " — " 60
" " " okrągłej	" " — " 75
" " " bardzo wielkiej angielskiej	" " 1 " —
Rapusty białej zimowej wielkiej polnej	" " 3 " —
Sosny (Pinus silvestris i Modrzewiu (Larix)	" " — " 60
Morwy do jedwabnictwa	" " 4 i 5 " —

Oprócz tych można dostać w powyższym składzie i innych wszelkich gatunków nasion warzywnych, leśnych, pastewnych, i kwiatowych, podług cennika na r. b. wydane.

FOTOGRAFJE z oryginalnych Obrazów, Rafaela, Rubensa, i Murillo, wielkości dotychczas w Warszawie nie widzianych, bo blisko łokcie średnicy mające, nadeszły do Składu materiałów Piśmianych i Rysunkowych Władysława Bednawskiego, dawniej A. Giwartowskiego et Komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 497c.

Jest do sprzedania **ROCZYR**, na resorach angielskich, w dobrym zupełnie stanie, lekki, na jednego lub parę koni; oraz dwa **CHOMONTA**. Wiadomość pod Nr 1246, przy rogu ulic Nowego-Swiata i Staryzkiej, u Właścicieli domu.

Jest do nabycia z wolnej ręki, Fabryka Papieru **SOPEL**, w Gubernji Warszawskiej, Powiecie i Okręgu Lowickim, wiorst 21 od Kolei Żelaznej, 3 wiorsty od szosy, przy Stacji Pocztowej Osiny położona.—Fabryka ta jest o 2ch Radziach nad rzeką Mroga; wodę tak ma dostarczająca, że możnaby machinę zainstalować; do tego jest Młyn wodny na tych samych pogórkach przy Fabryce Papieru; Młyn ten ma 2 ganki do mielenia mąki, 1 jagielnik i 4 stępy do robienia kaszy;—nadto posiada fabryka 16 i pół dziesiętyn (33 morg dużych) gruntu, z łąkami i 3 ogrody, jako to: Owocowy, Warzywny i Spacerowy; do tego posiada fabryka zabudowania w bardzo dobrym stanie, jako to: Dom mieszkalny z oficyną, prawie jeszcze nowy; Magazyn mурowany na skład papieru i zboża o 3ch piętrach, żelazną blachą kryty, zupełnie jeszcze nowy; Rlejarnia i Suszarnia do suszenia papieru; Stodoły;

Stajnie, Obory i Wozownie, w dobrym stanie; 2 Piwnice mурowane z których jedna przed dwoma laty wybudowana, z wszelkimi wygodami; do Fabryki należą także 3 domy familijne, które służą na mieszkania, dla ludzi pracujących w fabryce; należy jeszcze do fabryki Ruźnia, z wszelkimi narzędziami kowalскими. Fabrykę tę, można nabyć z wszelkimi zapasami, jako to: Formy, Filce, Materiał surowy, Papier surowy i gotowy, i inne Ruchomości i nieruchomości, oraz Inwentarz żywy jako to: Rownie, Krowy i Woly. Bliższą wiadomość na miejscu powiażyć można.

BUCHHEALTER z Poznania, zaopatrzony dobrimi świadectwami i rekomendacjami, szuka zatrudnienia w Kantorze Rupiickim, lub też jako Kassjer. Bliższą wiadomość powiażyć można w Kiegarni S. H. Merzbacha, przy ulicy Miodowej.



Jest do sprzedania sześć Kirzesel, dwa Fotele, i Rana-pa mahoniowa, w dobrym stanie, przy ulicy Nowolipie, pod Nr 2475, na 1m piętrze z bramy. Wiadomość powiażyć można tamże.

CALE isze **PIETRO**, świeżo odnowione, z Balkonem, składające się: z 6ciu Pokoi, Przedpokoju, Szpizarni, i dotąd kuchni angielskiej, Stajni i Wozowni;—oraz 3 Pokoje na parterze, z małą kuchenką angielską, pod Nr 1391, przy ulicy Marszałkowskiej, do najęcia każdego czasu.—Tamże piękny ogród, wolny do spaceru dla Lokatora



ROZC lando Wiedeński, na stojących resorach, świeżo odnowiony, ze wszelkimi rekwizytami, do sprzedania za pumierną cenę. Wiadomość w fabryce Brihla; gdzie można dowiedzieć się o Właścicielu.

Osoba posiadająca chlubne dowody, czyli świadectwa, obeznana w gospodarstwie wiejskim, i w czynnościach Administracyjno-Policyjnych, życzy sobie objąć Obowiązek na wsi, lub też w Warszawie, na **RZĄDCE DOMU**, lub do innych jakich Czynności. Mieszka przy ulicy Krak-Przedmi, wprost Zamku, pod Nr 28, na 3m piętrze, od tyłu.

MAGAZYN TOWARÓW LOKCIOWYCH, H. Cukert, przeniesiony został na ulicę Graniczną, do domu Zweygbauma, pod Nr 4ty. Mam honor donieść Szano: Publicznosci, że otrzymałem świeży zapas Towarów Lokciowych, i Pióciern rozmaitych, oraz Stolewy Bielizny, po cenach stałych.

Mężczyzna młody, który dnia 28 b. m., wieczorem, w Cukierni pierwszorzędnej przy ulicy Wierzbowej, zabrał (zapewne w roztagraniu) **PALTO** Syberynowe, z takimże kołnierzem, koloru ciemnego, z podszewką kortową w krataczki brązowe, na niebieskim tle, kroju najnowszego, z krótkim stanem i kieszonką na lewej stronie piersi; zechce takowe odesłać do tejże Cukierni.

W targu na Sulkowskim, przy ulicy Nowy-Swiat, pod Nrem 1315, są do wynajęcia od Sgo Jana, urządzone nowe **STRZEPE** dla Rossjan, lub Starozakonnych, na różne Towary;—tamże jest nowy Fortepjan Wiedeński, do sprzedania. Wiadomość u Stróża.

NAGRODY pub. sr. 3.—Niżej podpisany, zgubił w dniu 27 b. m., różne **PAPIERY**; między któremi znajdowało się kilka rezolucji Banku, oraz inne rezolucje, i t. p. Papiery, które nikomu służyć nie mogą; zatem uprasza łaskawego Znalazcy, o oddanie tychże pod Nr 1412 i 1244b, róg ulic Sto-Krzyzkiej i Grzybowej, do Właściciela domu, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. — Machonbaum.

AGRONOM Rawaler, kilkanaście lat pełniący te obowiązki, w dwóch gospodarstwach, mający chlubne świadectwa, życzy sobie od Sgo Jana przyjąć te służbę. Wiadomość w Starym-Mieście, pod Nr 57; Stróż wskaże.

AGRONOM, praktycznie i teoretycznie, we wszystkich gałęziach gospodarstwa usposobiony, znany pod względem prawości i pracowitości, pragnie przyjąć obowiązek Zarządu Dóbr, lub na osobnym folwarku większym. Bliższa wiadomość przy rogu ulic Podwal i Rapitulnej, pod Nr 498, w Sklepie Korzennym.



ROZC karetowy, z fordeklem i walizami, mało używany, Jest do sprzedania w Pałacu WW. Grabowskich, przy ulicy Miodowej, pod Nr 495. Wiadomość u Rządcy tegoż Pałacu.

DZIERŻAWA DÓBR, pomniejszych, przy Stacji Kolei Żelaznej Myszków, do odstąpienia. Bliższa wiadomość w Rantorze W. Orłowskiego w Warszawie, przy ulicy Długiej, w hotelu Polskim.

MAPPY KOLEI ŻELAZNYCH.

Skład Materjałów Pismienych i Rysunkowych, Władysława Bednawskiego, dawniej A. Givartowskiego et Comp., przy ulicy Miodowej Nro 497 lit: C, otrzymał nowy transport MAPP Kolei Żelaznych środkowej Europy, i całej Europy bardzo dokładnych i użytecznych w podróży; oraz GLOBUSÓW w rozmaitych formatach.

PJANINA zupełnie nowe zagraniczne, jako to: Paryżkie, Brukselskie, i Hamburgskie, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Długiej pod Nr 511, wprost Rościola po-Paulińskiego, w oficynie na 1m piętrze gdzie dzwonek. — Tamże są SKRZYPCE i ALTÓWRA zagraniczna do zbycia.

PROSZER PERSKI, na wygubienie Robactwa domowego, zupełnie świeży, z ostatniego zbioru, nadszedł do Handlu Towarów Żelaznych, Nr 427, obok Hotelu Saskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. F. Schuster, i sprzedaje się w Słoikach pecherzem obwiązanych po kop: 7 i pół, 10, 15, 20 i 30. — Biorącym w większej ilości odstępuje się stosowny rabat.

Drugi transport ŚLEDZI z tegorocznego polowu, nadszedł dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni, Piotra Kędzierzawskiego, przy ulicy Długiej Nro 587.

KOCZ z fordeklem, z pakunkami, na cztery osoby, moeno zbudowany, używany, zdalny do podróży i miasta, za rs. 150; — oraz RÓCZYK na leżących resorach z fartuchami, za rs. 180, znajduje się do sprzedania, przy ulicy Długiej, pod Nr 590. Wiadomość tamże u Stróża domu.

Dla Osoby podróźnej, jest do wynajęcia duży **POKÓJ**, na 1m piętrze, o 3ch oknach, z pięknym widokiem, z wygodami, jakie ta osoba będzie żądać. Wiadomość przy ulicy Elektoalnej, pod Nr 790, naprzeciw Romory. Wiadomość u Stróża tegoż domu.

Nasiona **KONICZNYN** białej i czerwonej, nabyć można w Handlu Edwarda Koelichena, przy rogu ulic Długiej i Przejazd. — Tamże jest do zbycia za bardzo przystępną cenę, para **CHOMONT** Rossyjskich, bardzo ozdobnych, mało używanych.

STÓŁ i ŁÓŻKO jesionowe, zupełnie nowe, są do zbycia; widzieć można od godziny 3ej do 5ej po południu, przy ulicy Piwnej, w domu Marcinkanek, w podwórzu na lewo na 2m piętrze, wprost wschodów.

We wsi Rłodzienku 30 wiorst od m. Warszawy, a 3 wiorst od Stacji Drogi Żelaznej w Grodzisku odległej, jest do wynajęcia każdego czasu **MIESZKANIE**, składające się z 8u **POROI**, z Kuchnią i Ogrodem warzywnym, rocznie lub też na letnie miesiącę. Wiadomość na miejscu.

OSOBA uzdatniona do Krawieczyzny, szycia Bielizny, i haftu, zyczyłyby sobie, chodzić na dnie, tygodnie i t. d. Wiadomość przy ulicy Zatyłki, pod Nr 935 i 6, na 1m piętrze, wprost wschodów, od godziny 11ej, do 4ej.

Osoba, od wieku młodego poświęcająca się gospodarstwu wiejskiemu, pragnie przyjąć obowiązek **RZĄDCY DÓBR**; na żądanie osób interessowanych, okazane chlubne świadectwa przekonują o jego znajomości i kwalifikacji, mianowicie od Właścicieli Ziemskich, u których trudnił się zarządem Dóbr. Bliższa wiadomość u Wgo Magnuskiego Adwokata, przy rogu ulic Freta i Mostowej, pod Nr 148 i 9, który udzieli informację.

Drugi transport **ŚLEDZI** świeżych, nadszedł dzisiejszą pocztą do handlu Konst: Thil, przy ulicy Bielańskiej.

Różne **FORTEPIJANY** do wynajęcia, lub sprzedania, pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu W. Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.

Apteka J. Hakebeila, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 431, zaopatrzona już została w **WODY MINERALNE**, tak naturalne ze źródeł właściwych wprost czerpane, jako i sztuczne, z Instytutu Wód Mineralnych w ogrodzie Dückerka. — Naturalne wody, brane są ze Składu Głównego Dra T. Heinricha, i po tych samych cenach dostarczane będą. Prócz tego, taż Apteka sprowadziła wody: Buską, Solecką, Szlam, Lug i Solankę Ciechońską; jakoteż wszelkie specyfiki i środki lekarskie angielskie, francuskie i inne nowo wprowadzone. — Podejmując testarania, jedynie wygodę mieszkańców tej strony miasta miała na względzie, w nadziei że usilowania jej Publiczność oceni.

GRUNTA w mieście Błoniu, po zmarłym kupcu, są do wyposzczenia w Werpacht po kop: sr. 75 morga 300tu przetowa czyli sażenów 1650 i pół. Wiadomość w mieście Błoniu, w Ryaku, u Posiadacza tychże Dóbr.

SALAMI prawdziwe włoskie z Werony, Trufle perygordzkie i Śliwki francuskie; otrzymał świeże transporta, Handel Władys: Rudnickiego, przy rogu ulicy Senatorskiej i Krak-Przedm: Nro 457, wprost Kolumny Zygmunta; — tamże nadszedł drugi transport **ŚLEDZI** pocztowych; — także i **NASJENIA** Konieczyny czerwonej można tam dostać.

UCZEN przybyły z Prowincji do Warszawy, życzy sobie dostać się do jakiego Handlu lub Gospodarstwa, zarazem udzielania dzieciom małym dobrych początków Języka Rossyjskiego, Polskiego, Niemieckiego i t. p., lub jakiego innego zawodu, tak w Królestwie jak i Cesarstwie. Wiadomość w Hotelu Sławiańskim przy ulicy Podwał, u Pisarza lub Stróża, i tamże adres zostawić raczą szano: Osoby.

Onegdaj, idąc ulicą Żabią, zgubiono **BROSZKĘ**, to jest Dagierotyp, która stanowiła drogą pamiątkę; nikt z tego nie może mieć żadnej korzyści. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać pod Nr 939, na Zatyłki, w bramę na schody po lewej ręce, za nagrodą.

Dwie **KLACZE**, lat 5 mające, bez wady, jedna gniada po Fanny z Anglii sprowadzonej; druga siwa ze stada Hr. Dzieduszyckiego, ze Żrebićmiem po Bagdadzie. — Tamże **FAETON** nowy, angielski, rozbierny, na dwa i jednego konia. Widzieć można w Alejach w domu Winnickiego przy Dolinie Szwajcarskiej, u Stangreta Ignacego, lub u Właściciela koni w tymże domu.

Drugi transport **ŚLEDZI** pocztowych, nadszedł dzisiejszą pocztą, do Handlu Win niezł podpisano, przy ulicy Długiej Nr 547 a, wprost Rościola SS. Trójcy. — Józef Wolff in.

Są do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. **DOBRA ROSEWÓ**, na 3 lub 6 lat, w Gub: Warszawskiej, Pow: Konińskim, na samej granicy W. X. Poznańskiego położone. Mające włók 82 rozległości, wysiewu oziminy korcy 150, z czyszczami, propinacją, deputatem na drzewo i robocizną wystarczającą. Wszelki inwentarz nabyty być może na miejscu. Bliższą wiadomość porzyciąć można pismiennie lub osobiście w Warszawie w domu Petyksusa, w fabryce Ram Złoconych, na 2m piętrze, lub u Właściciela dóbr przez Słupcę w Kossewie.

Rejent Okregu i m. Warszawy. — Uwiadamia publiczność, że na zasadzie upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Warsz., i na żądanie pełnoletnich **SSRów**, tudzież opieki Rady familijnej nieletnich **SSRów** Karola i Anny Schoenejchów, przez licytację publiczną w Warszawie przy ulicy Chłodnej pod Nr 901 d. 21 Maja (2 Czerwca) r. b. o godz: 10 z rana i następnych, sprzedane będą Meble, Sprzęty gospodarskie, Garderoba, Bielizna, Pościel, Zegary, Pojazd, i t. p. rzeczy, za gotowe pieniądze. — Józ: Przysiecki.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe stopni 20. Dziś rano wysokość wody na **Wiśle** stóp 8 cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, **Violetta**.

Wynalazca tak ulubionych **CIAST** **BADJANER** do herbaty. Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że w Cukierni mojej przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1256, wypiekam **BABY** na sposób wiejski i takowych codziennie, oraz i Bab Podolskich dostać można, mam nadzieję, że **Baby** wiejskie nie mniejsze będą miały powodzenie od **Ciastek** **Badjanek**, których codziennie dostać można. — S. **Trójjanowski**.